

DONAT JERZY MIERZEJEWSKI

Piła

Przemiany myślenia o bezpieczeństwie europejskim

Pojęcie „bezpieczeństwo” należy do tych, które używane jest coraz częściej. Nie miało ono takiego zastosowania w przeszłości. Dziś służy do określenia wielu sfer związanych z życiem ludzi. Od bezpieczeństwa o charakterze globalnym, regionalnym i lokalnym po bezpieczeństwo ruchu drogowego, pracy, życia intymnego i różnych form współżycia. Termin ten wkroczył do różnego rodzaju publicystyki i nauki, wielu jej dyscyplin i subdyscyplin. Ogólnie jest ono wartościowane pozytywnie. Bezpieczeństwo jest obiektem starań, troski i dążeń, pragnień i zabiegów. W przeciwieństwie do niego niebezpieczeństwo wartościowane jest negatywnie, traktowane jest jako zło i to, czego należy unikać, zwalczać i eliminować. Brak bezpieczeństwa lub proces spadku jakiegoś poziomu bezpieczeństwa traktowane są jako zagrożenia, zjawisko i proces groźny dla istnienia życia i jego perspektyw¹.

Na temat bezpieczeństwa napisano już wiele opracowań, w różnych kontekstach, aspektach, wymiarach i perspektywach. Temat ten można znaleźć w obszarach zarówno nauk humanistycznych, społecznych, nauk technicznych, przyrodniczych oraz filozofii. Ten fakt jest spowodowany tym, że współczesne pojęcie bezpieczeństwa jest wieloznaczne, jego zakres wciąż ulega rozszerzaniu i w zasadzie nie ma dzisiaj obszaru działalności, zarówno niematerialnej, jak i materialnej, w którym bezpieczeństwo nie odgrywałoby istotnej roli.

Faktem jest jednak, że dopiero w drugiej połowie XX w., nade wszystko zaś u jego schyłku, zainteresowania bezpieczeństwem przybrały postać systematycznych dociekań i badań, w których kategoria bezpieczeństwa stała się kategorią centralną. Zawładnęła ona takimi historycznie ukształtowanymi pojęciami jak: wojna i pokój, agresja i altruizm, natura ludzka i sens życia, wolność i suwerenność, szczęście i pomyślność. Opanowała więc obszar zainteresowań przede wszystkim filozofii, nauk wojskowych, politologii, psychologii i pedagogiki, socjologii, cybernetyki i teorii systemów oraz wielu innych dyscyplin i subdyscyplin nauki współczesnej².

Powszechność terminu bezpieczeństwa sprzyja jego zróżnicowanemu pojmowaniu. Stąd niezbędność względnie precyzyjnej definicji. Regulacje słownikowe, które zakreślają jego znaczenie wokół braku zagrożeń lub ochroną przed zagrożeniami, poczuciem i odczuciem pewności istnienia, tracą moc wyjaśniającą i poznawczą. Stąd potrzeba, aby wnikać w istotę bezpieczeństwa, jakoś uzgodnić liczne kategorie związane z jego naturą i dokonać systematyzacji jego licznych teorii i koncepcji. Podejmując się

¹ J. Świniarski, *Filozoficzne podstawy edukacji dla bezpieczeństwa*, Warszawa 1999, s. 12.

² J. Stańczyk, *Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa*, Warszawa 1996, s. 17.

tego filozofia sugeruje, że istota bezpieczeństwa tkwi w takich formach istnienia, które zapewniają trwanie, przetrwanie, doskonalenie, stabilizację i rozwój³.

Bezpieczeństwo jest tą wartością, która warunkuje pomyślny rozwój człowieka, grup społecznych, narodów i państw. Problem bezpieczeństwa towarzyszył człowiekowi od zarania jego dziejów. Stanowił centrum jego działań praktycznych, jak i rozważań teoretycznych. W rezultacie powstał imponujący dorobek intelektualny, rozwinięty system prawny oraz sieć wyspecjalizowanych instytucji, tworzących rozbudowaną infrastrukturę narodowego i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa jest wieloaspektowe, obejmuje wszystkie dziedziny życia, gdzie może wystąpić zagrożenie, zarówno w wymiarze jednostkowym, grupowym, narodowym, czy też międzynarodowym. Zagrożenia mogą mieć różne źródła i mieć wpływ na bezpieczeństwo wewnętrzne lub zewnętrzne, czy też na jedno i drugie. Współczesne rozumienie bezpieczeństwa to również spojrzenie przez pryzmat uniwersalności tego pojęcia. W dobie globalizacji obszarów ludzkiego działania, także bezpieczeństwo staje się wartością uniwersalną.

Dla pojmowania bezpieczeństwa w jego współczesnym ujęciu użyteczne będzie wyodrębnienie za Józefem Kukułką trzech wymiarów bezpieczeństwa: podmiotowego, przedmiotowego i procesualnego⁴. Pierwszy wymiar to pewność istnienia i przetrwania jednostki, grupy, narodu, systemu międzynarodowego, drugi odnosi się do stanu posiadania, tożsamości i swobód rozwojowych podmiotu, trzeci zaś obejmuje zmienność w czasie zarówno obiektywnych, jak i subiektywnych aspektów bezpieczeństwa, co należy rozumieć jako pewność funkcjonowania i rozwoju podmiotu. Przyjęcie tych kryteriów współczesnego pojmowania bezpieczeństwa pozwala na przyjęcie tezy o uniwersalizacji tego zjawiska, której głównym wyznacznikiem są procesy globalizacyjne.

„Bezpieczeństwo” było i jest tą kategorią, która od zakończenia II wojny światowej miała decydujący i istotny wpływ na procesy rozwojowe Europy. Państwa, które doświadczyły okrucieństw wojny chciały swój byt oprzeć na relacjach gwarantujących im wolność od tego typu zagrożeń i możliwość rozwoju w oparciu o demokratyczne zasady. Wolny świat w zdecydowany sposób przeciwstawiał się totalitaryzmowi komunistycznemu, widząc w nim podstawowe zagrożenie dla demokracji i bezpieczeństwa.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej głębokie zmiany nastąpiły w systemie europejskich państw demokracji zachodniej. Zmniejszyła się rola Wielkiej Brytanii i Francji, które z wojny wyszły osłabione oraz Niemiec i Włoch, które tę wojnę przegrały. Wzrosła natomiast rola Stanów Zjednoczonych, które podczas wojny poniosły minimalne straty, a zarazem wzbogaciły się i rozszerzyły swoje wpływy na świecie. Już w 1945 roku prezydent Truman powiedział: „Odniesione zwycięstwo obciążyło naród amerykański stałą odpowiedzialnością za kierowanie światem”. Z kolei w orędziu

³ J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa. Prolegomena do zagadnień ogólnych*, Warszawa–Pruszków 1997.

⁴ J. Kukułka, *Narodziny nowych koncepcji bezpieczeństwa*, w: *Bezpieczeństwo międzynarodowe w Europie Środkowej po zimnej wojnie*, Warszawa: 1994, s. 40–41. Autor swoją klasyfikację odniósł do kategorii bezpieczeństwa międzynarodowego. Moim zdaniem można ją przyjąć jako uniwersalną dla pojęcia „bezpieczeństwo”.

o stanie państwa wygłoszonym 14 stycznia 1946 roku dodał: „Nie możemy uchylać się od odpowiedzialności, jaką nakłada na nas pozycja najsilniejszego państwa świata [...]. Wszelkie wysiłki, wszelkie dążenia, cały rozum naszego rządu i narodu powinien być skoncentrowany na wykonaniu jednego zadania: na wywarceniu maksymalnego wpływu na rozwój wydarzeń międzynarodowych”⁵.

Podstawą ówczesnego myślenia o bezpieczeństwie europejskim było przeciwstawienie się ekspansjonizmowi Związku Radzieckiego zyskującego rangę potęgi globalnej oraz komunistycznej ofensywie, której celem były wolne i demokratyczne państwa Europy Zachodniej. Działania USA i państw europejskich zmierzały wówczas do „odepchnięcia komunizmu” poprzez wyścig zbrojeń i militarne odstraszenie. Cel, jaki wówczas założono zmierzał do zachowania istniejącego stanu rzeczy.

Pierwszym krokiem w kierunku bezpieczeństwa ze strony państw Europy Zachodniej było podpisanie przez Francję i Wielką Brytanię oraz kraje Beneluksu w dniu 17 marca 1948 roku w Brukseli układu o Unii Zachodniej, zwanego także Paktem Brukselskim. Jeżeli chodzi o współpracę wojskową sygnatariusze tego paktu zobowiązali się przyjść z pomocą każdemu z krajów, gdyby stał się on „przedmiotem agresji zbrojnej w Europie”.

Wraz z podpisaniem Paktu Brukselskiego pojawiła się również wojskowa „inicjatywa europejska” pod adresem Stanów Zjednoczonych, dotycząca europejsko-amerykańskiej współpracy wojskowej, polegającej na stworzeniu wspólnego „systemu obrony”. Waszyngton przyjął tę inicjatywę, ponieważ już od wiosny 1948 roku dążył do wzmocnienia konwencjonalnego potencjału wojskowego USA przy pomocy sojuszników.

W tym samym roku zaczęto realizować myśl o utworzeniu „paktu atlantyckiego”, do którego należałyby państwa Paktu Brukselskiego, Kanada i USA. Pod koniec tego samego roku zostało zawarte porozumienie między Unią Zachodnioeuropejską, USA i Kanadą dotyczące bezpośredniego współdziałania wojskowego. W istocie miało ono charakter doraźny, ponieważ Stany Zjednoczone stawiały na utworzenie Paktu Północnoatlantyckiego.

Traktat Waszyngtoński, który dał podstawę Paktowi Północnoatlantyckiemu, został podpisany 4 kwietnia 1949 roku. Członkowie Paktu Północnoatlantyckiego zobowiązali się przestrzegać zasad Karty Narodów Zjednoczonych, rozwijać pokojowe stosunki międzynarodowe, umacniać indywidualną i zbiorową zdolność obronną, konsultować się w razie powstania zagrożenia któregośkolwiek z sygnatariuszy, udzielić sobie pomocy wojskowej lub innej w razie aktu zbrojnego, a także współdziałać w Radzie NATO i Radzie Obrony. Pakt został zawarty na 20 lat i wszedł w życie 24 kwietnia 1949 roku. Stany Zjednoczone były najbardziej zadowolone z powstania tego układu, ponieważ stał się on instrumentem dominacji wojskowej USA w Europie Zachodniej⁶.

Kolejnym elementem ewolucji myślenia o bezpieczeństwie europejskim było podpisanie przez sześć państw członkowskich Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali

⁵ J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945–1996*, Scholar, Warszawa 1997, s. 40.

⁶ I. Budge, K. Newton, *Polityka nowej Europy. Od Atlantyku do Uralu*, Książka i Wiedza, Warszawa 1999, s. 24.

w październiku 1952 roku w Paryżu układu w sprawie utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej (tzw. plan Plevena). Miała ona mieć ponadnarodowe organa, siły zbrojne i wspólny budżet. Głównym jej zwolennikiem był prezydent USA, D. Eisenhower. Zasadniczym celem wspólnoty była ściślejsza współpraca RFN z mocarstwami zachodnimi. Układ ten zakładał także szybką militaryzację RFN. Projekt utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej nie wszedł w życie, odrzucony przez Francuskie Zgromadzenie Narodowe w 1954 roku⁷.

Jednakże na mocy układów paryskich z października tego roku militaryzacja RFN stała się faktem, a państwo to zostało przyjęte do struktur Paktu Północnoatlantyckiego. Reperkusją tego wydarzenia było utworzenie przez ZSRR i państwa tzw. demokracji ludowej paktu polityczno-militarnego pod nazwą Układ Warszawski.

Po utworzeniu w Europie dwóch bloków wojskowych i wejściu w ich struktury państw niemieckich pogłębił się podział kontynentu oraz skomplikowały się stosunki między państwami obu bloków. Napięcie wzrosło ponownie także wokół Berlina Zachodniego. Rząd RFN stał na stanowisku, że Berlin Zachodni stanowi część tego państwa. 31 grudnia 1958 roku mocarstwa zachodnie odrzuciły propozycję przekształcenia Berlina Zachodniego w wolne miasto, wyrażając zarazem gotowość do szerszego przedyskutowania problemu niemieckiego, w kontekście bezpieczeństwa europejskiego.

Mimo, że do połowy lat pięćdziesiątych rozmowy rozbrojeniowe kończyły się niepowodzeniem, a wyścig zbrojeń ciągle się wzmacniał, to jednak pod koniec tego okresu USA uznały potrzebę porozumienia się na temat redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, zakazu użycia i wytwarzania broni masowego rażenia oraz zapewnienia bezpieczeństwa. Wyrazem tego było przyjęcie przez XIV Sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych ograniczonego planu zachodniego, który przewidywał zobowiązanie się państw do wyrzeczenia się użycia broni atomowej z wyjątkiem przypadków „słusznej obrony”.

W warunkach pata atomowego ewolucja doktryny amerykańskiej niepokoiła Francję, która od dawna krytykowała amerykańską dominację w Europie Zachodniej. Podważenie nuklearno-strategicznej hegemonii USA w świecie i hegemonii politycznej w obozie sojuszników przez Francję, skłoniło Waszyngton do uelastycznienia swojej dyplomacji. Latem 1959 roku prezydent Eisenhower zaczął prowadzić „dyplomację osobistą”, poprzez którą miał się stać człowiekiem pokoju. Nie zdecydował się jednak na ograniczenie wyścigu zbrojeń w Europie. Z kolei jego następcą w Białym domu J. Kennedy uznał za konieczne zniszczenie wszystkich broni masowego rażenia oraz likwidację wszystkich środków jej przenoszenia i obcych baz wojskowych, a przede wszystkim uznał, że należy dążyć do powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Jednym z ważnych problemów dyskusji rozbrojeniowych drugiej połowy lat pięćdziesiątych była sprawa doświadczeń z bronią jądrową. Mocarstwa zachodnie nie poszły za przykładem ZSRR, który na pewien czas jednostronnie przerwał własne doświadczenia. Państwa „bloku zachodniego” zgodziły się natomiast na odbycie narady ekspertów naukowych ośmiu państw, w tym Polski na temat wykrywania wybuchów jądrowych. Narada ta odbyła się w Genewie w dniach 30 czerwca–21 lipca 1958 roku.

⁷ J. Kaczmarek, A. Skowroński, *NATO Europa Polska*, Wrocław 1998, s. 26–27.

Nowy etap w rokowaniach rozbrojeniowych otworzyły ustalenia dotyczące powszechnego i całkowitego rozbrojenia zawarte między obu mocarstwami jesienią 1961 roku. Ustalenia te zostały przedstawione XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych 21 września 1961 roku. Porozumienie Mc Cloy–Zorin, nakreśliło wizję świata bez zbrojeń oraz główne sposoby osiągnięcia skutecznego rozbrojenia. Stwierdzało także, że w drodze rokowań należy doprowadzić do porozumienia na temat układu, który spowodowałby całkowite wyeliminowanie zbrojeń i wojen z życia międzynarodowego, jak również do przyjęcia procedury pokojowego regulowania sporów i gwarantowania pokoju zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych. Porozumienie to zakładało także całkowitą likwidację arsenałów i środków przenoszenia broni masowego rażenia, uzależniając wielkość zbrojeń i pozostawionych armii klasycznych od wzajemnej zgody. Najtrudniejszym elementem do rozwiązania pozostała kontrola wybuchów jądrowych⁸. Państwa zachodnie w tym Wielka Brytania i USA ciągle postulowały powołanie międzynarodowego systemu kontroli.

5 sierpnia 1963 roku w Moskwie USA i Wielka Brytania uroczystie podpisały układ o zakazie doświadczeń z bronią jądrową w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą. Układ ten wszedł w życie w październiku tego samego roku. Wywarł on wpływ na odprężenie w stosunkach Wschód–Zachód, a przede wszystkim potwierdził możliwość zawarcia poważnych uzgodnień na temat bezpieczeństwa między mocarstwami. Dla stosunków europejskich ważne było natomiast to, że układ ten podpisała również 19 sierpnia 1963 roku RFN.

Po podpisaniu układu moskiewskiego powrócono do kwestii zakazu rozprzestrzeniania broni jądrowej. Stany Zjednoczone zaproponowały utworzenie „wielostronnych sił jądrowych NATO”, które byłyby kontrolowane przez sojuszników europejskich. Zgłosiły także w Komitecie Osiemnastu Państw projekt układu o nierozpowszechnianiu broni jądrowej, który przewidywał zakaz bezpośredniego przekazywania broni jądrowej poszczególnym państwom, dopuszczając zarazem oddawanie jej pod zbiorowe zwierzchnictwo grupy sojuszników. Przy okazji złożenia tych propozycji Waszyngton chciał skonsolidować NATO. Pod wpływem klimatu wytworzonego przez uzgodnienia w sprawie nierozprzestrzeniania broni jądrowej, USA i ZSRR wyraziły chęć rozpoczęcia rozmów o ograniczeniu zbrojeń strategicznych – SALT. Administracji amerykańskiej zależało na pokazaniu opinii publicznej, że głoszona za rządów demokratów polistrategiczna doktryna „pokojowego zaangażowania” jest całkowicie uzasadniona.

Z kolei na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych blok NATO stanął przed koniecznością przystosowania się do procesu odprężenia międzynarodowego. Starania o scementowanie NATO wynikały z konieczności przystosowania bloku do „ery negocjacji” oraz łagodzenia sprzeczności wewnątrzblokowych. Możliwości upatrywano w nowych strukturach, a także w przeniesieniu akcentów na płaszczyznę wojskową.

W ramach dążeń do „europeizacji” NATO w 1969 roku powstała Europejska Grupa NATO, nazywana później Eurogrupą. Ideą utworzenia Eurogrupy było to, aby europejscy członkowie NATO odgrywali w bloku rolę aktywniejszą i bardziej samodzielniejszą niż

⁸ G. Schmidt, *Ost- West- Beziehungen: Konfrontation und Detente 1945–1989*, Bochum 1993, t. 1, s. 201.

dotąd. Eurogrupa działała jako jednostka nieformalna. W 1970 roku uchwaliła „program wzmocnienia Europy”⁹. Był to kolejny etap przemian myślenia o bezpieczeństwie europejskim.

25 czerwca 1968 roku Rada NATO na sesji w Reykjaviku postanowiła podjąć temat zrównoważenia redukcji sił zbrojnych. Konsekwencją tego stanowiska były rozpoczęte 30 października 1973 roku rokowania wiedeńskie. Przebiegały one w rytmie trzech rund w roku. Już w październiku 1973 roku państwa zachodnie zaproponowały „asymetrię redukcji”. Propozycje zgłoszone przez dwunastkę zachodnią dotyczyły tylko sił lądowych. Propozycja ta zmierzała wyraźnie do zmiany proporcji między siłami lądowymi obu stron i dlatego wywołała długie dyskusje na temat pojmowania równowagi bezpieczeństwa oraz obliczania pułapów sił zbrojnych. Mimo starań sposobu pogodzenia zasad równego bezpieczeństwa z „asymetrią”, porozumienia nie osiągnięto.

Kolejnym ważnym etapem przemian myślenia o bezpieczeństwie europejskim była inicjatywa Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, która była dziełem państw wschodniej i zachodniej części kontynentu. Pierwszy raz zebrała się w 1973 roku, w stolicy Finlandii, Helsinkach. Członkami-założycielami były wszystkie państwa Europy z wyjątkiem Albanii oraz Kanada i Stany Zjednoczone.

Celem KBWE było zajmowanie się całokształtem spraw składających się na bezpieczeństwo europejskie, a więc zagadnieniami politycznymi, wojskowymi, gospodarczymi, naukowo-technicznymi, ekologicznymi i humanitarnymi. Istotną cechą KBWE była metoda dochodzenia do uzgodnień w sprawach bezpieczeństwa przez dialog i współpracę polityczną. Właśnie współpracę uznano za główny środek umacniania bezpieczeństwa i budowania infrastruktury pokoju w Europie¹⁰.

Model KBWE zakładał budowanie bezpieczeństwa poprzez współpracę poszczególnych państw. Oparty był na szerszym, odmilitaryzowanym rozumieniu bezpieczeństwa, jako procesu, który kształtuje poczucie pewności istnienia, przetrwania i swobód rozwojowych jednostek, narodów i państw oraz systemów międzynarodowych, w którym chodzi o zapewnienie ludziom politycznej wolności i respektowania praw człowieka.

Brak poczucia bezpieczeństwa w Europie po zakończeniu zimnej wojny spowodowany był przemianami, jakie w tym czasie dotknęły wschodnią część kontynentu oraz licznymi konfliktami etnicznymi, religijnymi, a także lokalnymi konfliktami zbrojnymi, które miały miejsce na obszarze byłej Jugosławii i ZSRR.

Kamieniem węgielnym KBWE był Akt Końcowy podpisany w Helsinkach 1 sierpnia 1975 roku, w którym państwa członkowskie zawarły porozumienie dotyczące trzech podstawowych dziedzin:

- bezpieczeństwa i dialogu na temat zasad, którymi powinny kierować się państwa we wzajemnych stosunkach;
- kwestii gospodarczych, ochrony środowiska oraz nauki i techniki;
- kontaktów międzyludzkich, informatyki, oświaty i kultury.

Akt Końcowy KBWE był traktowany jako potwierdzenie równowagi interesów trzech grup państw uczestniczących tj. obu bloków polityczno-wojskowych oraz

⁹ H. Mey, *NATO – Strategie vor der Wende. Die Entwicklung des Verständnisses nuklearer Macht im Bündnis zwischen 1967–1990*, Baden Baden 1992, s. 231.

¹⁰ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Scholar, Warszawa 2001, s. 227.

państw neutralnych i niezaangażowanych. Stanowił on po raz pierwszy skodyfikowany „wspólny system wartości w skali europejskiej i pozaeuropejskiej”¹¹. KBWE przyjęła zasady nienaruszalności granic, integralności terytorialnej i nieinterwencji w sprawy wewnętrzne państw.

Celem państw uczestniczących w KBWE było działanie na rzecz poprawy stosunków między sobą i zapewnienie warunków, w których ich narody będą mogły żyć w prawdziwym i trwałym pokoju, wolne od wszelkiego zagrożenia bądź prób naruszenia ich bezpieczeństwa.

Współcześnie inicjatywa ta zyskała wymiar instytucjonalny jako Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie i stanowi główny filar bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

W drugiej połowie lat 70-tych państwa NATO w kwestii bezpieczeństwa na plan pierwszy wysuwały postulaty ograniczenia możliwości użycia sił zbrojnych, a dopiero na drugim miejscu stawały zagadnienia zahamowania i zmniejszenia tych sił. W grudniu 1976 roku Rada NATO stwierdziła, że „kraje sojuszu w razie napaści na nie, nie mogą wyrzec się stosowania wszelkich środków, które są w ich dyspozycji o ile środki takie będą potrzebne do ich obrony”. Państwa zachodnie kolejny krok w kierunku zwiększenia bezpieczeństwa uczyniły 19 kwietnia 1978 roku, kiedy to przyjęły propozycję dwuetapowej redukcji sił zbrojnych.

Pod koniec dekady lat siedemdziesiątych koncepcja odprężenia w polityce USA ustąpiła powracającej koncepcji zimnowojennej. Waszyngton starał się konsolidować sojusz atlantycki poprzez narzucenie mu swych doktryn wojskowych i wyścigu zbrojeniowego. Temu służyła także uchwała Rady NATO z 12 grudnia 1979 roku o „dozbrojeniu” filaru europejskiego paktu.

Kierunki działania NATO przyjęte na początku lat osiemdziesiątych doprowadziły natomiast do uwypuklenia różnic między USA i europejskimi członkami NATO w kwestii pojmowania bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego. Stany Zjednoczone opierały swoją koncepcję bezpieczeństwa głównie na sile wojskowej. Natomiast ich europejscy sojusznicy przywiązywali większą wagę do gospodarczych i społecznych aspektów bezpieczeństwa tzn. do rzeczowej współpracy z państwami bloku wschodniego. W społeczeństwach tych państw nastąpiły obawy przed groźbą „ograniczonej” wojny jądrowej. Wzmogła się także aktywność ruchów pokojowych.

Koncepcja „bezpieczeństwa przez siłę” zyskała instytucjonalne wzmocnienie w styczniu 1981 roku, kiedy to prezydentem Stanów Zjednoczonych został R. Reagan. Już podczas pierwszej konferencji prasowej nowy prezydent stwierdził, że „odprężenie było drogą o ruchu jednokierunkowym, którą Związek Radziecki wykorzystywał dla swych własnych celów”¹². Strategia „dozbrajania” NATO i realizowania za jej pomocą koncepcji „bezpieczeństwa przez siłę” wywoływała wątpliwości w innych państwach sojuszu. Jednak niezależnie od rozbieżności, jakie panowały, czynnikiem cementującym blok atlantycki była realizacja doktryny „dozbrojenia”.

Niechęć do amerykańskiej dominacji w „dozbrajaniu” Europy Zachodniej znalazła swój wyraz w inicjatywie francuskiego prezydenta François Mitterranda na rzecz

¹¹ J. Kukułka, *Pokój w teorii i praktyce stosunków międzynarodowych*, Warszawa 1991, s. 148.

¹² G. Schmidt, *Ost- West Beziehungen. Konfrontation und Detente*, Bochum 1993, t. 2, s. 312.

wzmocnienia europejskiego filaru NATO. Inicjatywa francuskiego prezydenta została poparta przez Bonn i Londyn. Natomiast Rada Ministrów UZE postanowiła ożywić dialog na temat „europejskiego wymiaru zagadnień bezpieczeństwa” w ramach wszystkich organów Unii oraz w sprawie wykorzystania nowych technologii do umacniania obrony¹³.

Myślenie o bezpieczeństwie europejskim w okresie zimnej wojny zdominowane było przez dwubiegunowość i wzajemną rywalizację międzysystemową. Przemiany w tym myśleniu nastąpiły po okresie upadku komunizmu i transformacji ustrojowej w Europie Środkowo-Wschodniej. Zwiastunem redefinicji koncepcji bezpieczeństwa Sojuszu Północnoatlantyckiego były dokumenty, które zostały przyjęte na szczycie państw i szefów rządów NATO w dniach 29–30 maja 1989 roku w Brukseli: deklaracja z okazji czterdziestej rocznicy Sojuszu oraz „Całościowa koncepcja kontroli zbrojeń i rozbrojenia”.

Deklaracja brukselska z uznaniem odnosiła się do przemian, jakie następowały w bloku państw wschodnich oraz formułowała stanowisko Sojuszu w sprawie przecięcia podziału Europy i kształtowania nowego ładu międzynarodowego. Zapowiadała także ustanowienie nowego wzorca stosunków między Wschodem i Zachodem. Deklaracja brukselska zapowiadała również podjęcie szerszej współpracy ze wschodem w innych dziedzinach np. w zakresie rozwiązywania problemów globalnych.

Zasadnicza zmiana koncepcji bezpieczeństwa NATO została podjęta na londyńskim szczycie w dniach 5–6 lipca 1990 roku. Spotkanie to miało miejsce już po Jesieni Ludów 1989 roku, w czasie trwających przemian we wszystkich krajach bloku wschodniego oraz w czasie jednoczenia Niemiec. Deklaracja londyńska głosiła: „NATO musi się stać instytucją, w której Europejczycy, Kanadyjczycy i Amerykanie współdziałają nie tylko we wspólnej obronie, ale także po to, aby budować partnerstwo ze wszystkimi krajami Europy. Wspólnota Atlantycka musi się zwrócić ku krajom wschodu, które były naszymi przeciwnikami w «zimnej wojnie» i wyciągnąć do nich dłoń przyjaźni”¹⁴.

Kolejnym wyrazem ewolucji koncepcji bezpieczeństwa NATO była, przyjęta przez Radę Północnoatlantycką (NAC) na posiedzeniu w Kopenhadze 6 i 7 czerwca 1991 roku, deklaracja pt. „Partnerstwo z krajami Europy Środkowej i Wschodniej”. Dokument ten stwierdzał, że bezpieczeństwo państw Sojuszu Północnoatlantyckiego „jest nierozdzielnie związane z bezpieczeństwem wszystkich innych państw w Europie”, a „umocnienie i zachowanie na całym kontynencie demokratycznych społeczeństw i ich wolności wobec jakiegokolwiek formy przymusu lub zastraszenia jest więc sprawą bezpośrednio i poważnego zainteresowania państw Sojuszu”¹⁵. Rada Północnoatlantycka opowiedziała się także w Kopenhadze za zwiększeniem kontaktów z krajami byłego Układu Warszawskiego i zaproszeniem ich do udziału w różnych formach działalności niewojсковej NATO.

Następne spotkanie przywódców państw NATO miało miejsce w Rzymie w dniach 7–8 listopada 1991 roku. Odbyło się ono już po rozwiązaniu Układu Warszawskiego, a przyjęta na nim „Nowa koncepcja strategiczna Sojuszu” miała bardzo duże znaczenie

¹³ J. Kaczmaek, A. Skowroński, *Sojusz Północnoatlantycki – historia – współczesność – przyszłość*, Warszawa 1995, s. 184.

¹⁴ Ibidem, s. 117

¹⁵ Ibidem, s. 119; NATO Press Communique M-1 (91) 42, 6 June 1991.

dla sformułowania nowej koncepcji bezpieczeństwa NATO. Założeniem wstępnym do opracowania tego dokumentu był pogląd, że znikło „jednorodne, zmasowane i potencjalne zagrożenie, które stanowiło główny powód troski Sojuszu w ciągu pierwszych czterdziestu lat istnienia”.

Nowa koncepcja strategiczna określiła, podstawowy cel Sojuszu, którym jest zapewnienie przede wszystkim wolności i bezpieczeństwa wszystkim państwom członkowskim środkami politycznymi i wojskowymi w zgodzie z Kartą Narodów Zjednoczonych oraz determinacja w sprawie ustanowienia sprawiedliwego i trwałego ładu pokojowego w Europie. W „Deklaracji rzymskiej w sprawie pokoju i współpracy”, opublikowanej na zakończenie rzymskiego spotkania na szczycie, stwierdzono, że nowe wyzwania dla polityki bezpieczeństwa państw europejskich nie mogą być rozwiązywane tylko przez jedną organizację, ale powinny być przedmiotem współdziałania. Dlatego Sojusz Północnoatlantycki działając na rzecz nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego będzie współpracował z KBWE/OBWE, Wspólnotą Europejską, Unią Zachodnioeuropejską i Radą Europy. Uznano również, że głównym celem sojuszu ma być samoobrona¹⁶.

Na szczycie rzymskim dokonano także znacznych modyfikacji doktryny militarnej Sojuszu. Zrezygnowano ze strategii „wysuniętej obrony” i „elastycznej reakcji” na rzecz „strategii szybkiego reagowania”. Sprecyzowano także zadania sił zbrojnych Sojuszu w warunkach pokoju, kryzysu i ewentualnej wojny. Zapowiedziano znaczne ograniczenie sił zbrojnych NATO do minimalnego poziomu zapewniającego odstraszanie i obronę terytorium sojuszników. Uzgodniono także, że nadrzędną gwarancją odstraszania i bezpieczeństwa będą nadal siły jądrowe Sojuszu tj. Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji.

Ważne znaczenie dla realizacji nowej koncepcji umacniania bezpieczeństwa europejskiego miała decyzja o powołaniu Rady Współpracy Północnoatlantyckiej (NACC), skupiającej państwa członkowskie Sojuszu oraz kraje Europy Środkowej i Wschodniej. Z kolei zgoda Sojuszu na prowadzenie operacji wojskowych poza obszarem państw członkowskich, oznaczała modyfikację jego doktryny strategicznej prowadząc do wyjścia poza dyspozycje art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego¹⁷.

Ważnym zagadnieniem rozpatrywanym w procesie transformacji Sojuszu Północnoatlantyckiego od początku ostatniej dekady XX wieku była kwestia Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony (ESDI). Program budowania ESDI w ramach NATO, wraz z koncepcją CJTF (Połączonych Sił Wielonarodowych do Zadań Specjalnych) zaaprobowano w dniu 6 czerwca 1996 roku w Berlinie. Rozwijanie ESDI w ramach NATO uznano za jeden z najważniejszych celów Sojuszu. Stwierdzono także, że koncepcja ta pozwoli zbudować siły zbrojne zdolne do działania pod polityczną kontrolą i strategicznym dowództwem UZE. Głównym elementem rozwijanej tożsamości mają być wspólnie przygotowywane przez NATO i UZE, a kierowane przez UZE operacje, w których będą mogli brać udział wszyscy zainteresowani sojusznicy europejscy¹⁸.

¹⁶ Ibidem, s. 120.

¹⁷ Z. Leszczyński, A. Koseski (red.), *Stosunki międzynarodowe. Dokumenty i materiały 1989–2000*, Pułtusk 2001, s. 132–141.

¹⁸ I. Słomczyńska, *Połączone Siły Wielonarodowe do Zadań Specjalnych*, „Studia i Materiały”, nr 54, Warszawa 2001, s. 22–34.

Niepewna sytuacja wewnętrzna w byłych państwach socjalistycznych skłoniła NATO do poszukiwania nowych instrumentów stabilizowania sytuacji międzynarodowej w tej strefie. Jesienią 1993 roku Stany Zjednoczone podjęły inicjatywę Partnerstwa dla Pokoju. Zakładała ona pogłębienie partnerstwa w ramach NACC poprzez dwustronną współpracę wojskową między NATO a poszczególnymi państwami nie należącymi do Sojuszu. Idea ta została następnie zaakceptowana przez Radę Północnoatlantycką w dniach 20–21 października 1993 roku w Travemünde.

Podczas spotkania na szczycie w Brukseli w dniach 10–11 stycznia 1994 roku zaaprobowana została zmodyfikowana wersja Partnerstwa dla Pokoju. Celem tych zmian była intensyfikacja wysiłków państw Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz partnerów z NACC i KBWE na rzecz umacniania bezpieczeństwa. NATO zaproponowało współdziałanie w zakresie: wspierania demokratycznej kontroli nad wojskiem, wspólnego planowania, wspólnych ćwiczeń wojskowych oraz współpracę w takich dziedzinach, jak: misje pokojowe, poszukiwawcze i ratownicze, operacje humanitarne. W dalszej części wskazano, że aktywny udział w Partnerstwie dla Pokoju będzie miał istotną rolę w procesie rozszerzania NATO. Dla uwiarygodnienia tej oferty zadeklarowano, że NATO będzie się konsultować z każdym aktywnym uczestnikiem Partnerstwa, gdy taki partner odczuje bezpośrednie zagrożenie dla swojej integralności terytorialnej, niezawisłości politycznej lub bezpieczeństwa.

Dokument ten w opinii państw kandydujących do Sojuszu miał dwa podstawowe niedociągnięcia: nie określał daty przyjęcia nowych członków do Sojuszu, ani kryteriów, jakie powinny spełniać. Państwa Sojuszu wprowadzając program Partnerstwo dla Pokoju chciały, aby stał się on jednym z mechanizmów bezpieczeństwa europejskiego a także starały się pogodzić dwa różne cele: rozszerzenie Sojuszu i zaktywizowanie Rosji w budowaniu wspólnej architektury bezpieczeństwa¹⁹.

Kolejnym problemem, jaki pojawił się podczas dyskusji na temat rozszerzenia Sojuszu była kwestia stosunków między NATO, a państwami południowych i wschodnich wybrzeży Morza Śródziemnego. Państwa takie jak Francja, Hiszpania i Portugalia były najbardziej zagrożone ze strony państw islamskich. Podstawy do niepokoju stwarzała także sytuacja wewnętrzna, jaka panowała w Turcji, a także utrzymujące się napięcie między tym państwem a Grecją.

Koncepcja rozszerzenia NATO została przedstawiona we wrześniu 1995 roku w specjalnie przygotowanym „Studium o rozszerzeniu NATO”. Dokument ten zawierał cele i zasady rozszerzenia Sojuszu oraz polityczne i wojskowe kryteria, jakim powinny odpowiadać państwa kandydujące do niego. Jako główny cel rozszerzenia Sojuszu przyjęto „zapewnienie większej stabilności i bezpieczeństwa wszystkim państwom na obszarze euroatlantyckim bez odtwarzania linii podziału”, a także zbudowanie nowej architektury bezpieczeństwa poprzez stopniowy proces integracji i współpracy oparty na wzajemnym oddziaływaniu instytucji wielostronnych w Europie, takich jak UE, UZE i OBWE. Zaznaczono natomiast, że „NATO pozostanie ściśle obronnym sojuszem, którego podstawowym celem jest utrzymanie pokoju na obszarze euroatlantyckim oraz zapewnienie bezpieczeństwa swoim członkom”.

¹⁹ „Partnership for Peace: Invitation”, NATO Press Communique M-1 (94)2, January 1994.

Rozszerzenie NATO zgodnie z projektem „Studium o rozszerzeniu NATO” miało odpowiadać szerokiej koncepcji bezpieczeństwa przyjętej wcześniej przez Sojusz. Natomiast za podstawowy sposób zbliżenia się nowych państw do członkostwa w Sojuszu uznano ich aktywny udział w realizowaniu własnych programów Partnerstwa dla Pokoju. Z kolei warunki, które miały spełnić państwa ubiegające się o członkostwo w Sojuszu były następujące: demokratyczny system polityczny, przywiązanie do zasad i norm OBWE, gospodarka rynkowa, demokratyczna i cywilna kontrola nad siłami zbrojnymi i przejrzysty budżet wojskowy.

W „Studium” stwierdzono także, że „nie może być drugorzędnych gwarancji bezpieczeństwa czy też gorszych członków w ramach Sojuszu ani też modyfikacji Traktatu Waszyngtońskiego dla tych, którzy się przyłączą”. Zapowiedziano także, że decyzje o rozszerzeniu będą podejmowane tylko i wyłącznie przez NATO²⁰. Przygotowania do rozszerzenia NATO weszły w decydującą fazę wiosną 1997 roku.

Trudności w reformowaniu NATO skłaniały do rewizji przyjętej w 1991 roku „Nowej koncepcji strategicznej Sojuszu”. Kwestia ta została podniesiona podczas spotkania Rady Północnoatlantyckiej w Sintrze w maju 1997 roku. Podczas konferencji ministrowie spraw zagranicznych państw NATO zapowiedzieli rozpoczęcie formalnych prac nad rewizją koncepcji strategicznej w celu pełnego jej przystosowania do zmieniających się uwarunkowań bezpieczeństwa europejskiego.

Kolejne rozmowy na temat koncepcji strategicznej Sojuszu podjęli szefowie państw i rządów podczas spotkania w Madrycie w dniach 8–9 lipca 1997 roku.

W koncepcji bezpieczeństwa Sojuszu Północnoatlantyckiego bardzo ważną rolę odgrywało budowanie partnerskich stosunków z krajami Europy Środkowej i Wschodniej. W tym celu powołano między innymi Radę Współpracy Północnoatlantyckiej, następnie Radę Partnerstwa Północnoatlantyckiego i program Partnerstwa dla Pokoju.

27 maja 1997 roku w Paryżu podpisano „Akt stanowiący o wzajemnych stosunkach, współpracy i bezpieczeństwie między NATO i Federacją Rosyjską”, a 9 lipca „Kartę o szczególnym partnerstwie między NATO i Ukrainą”. W zakresie bezpieczeństwa NATO współpracuje także z państwami tego regionu na forum KBWE/OBWE i ONZ. Pewne znaczenie ma także współdziałanie za pośrednictwem takich organizacji jak: Rada Europy, Unia Europejska czy Unia Zachodnioeuropejska. 16 grudnia 1997 roku na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej podpisano protokoły akcesyjne o przystąpieniu Republiki Czeskiej, Węgier i Polski do NATO, a już 12 marca 1999 trzy państwa środkowoeuropejskie stały się nowymi członkami NATO. 29 marca 2004 roku członkami paktu zostały Bułgaria, Estonia, Litwa, Łotwa, Słowacja, Słowenia i Rumunia²¹. Pakt stał się otwartym sojuszem dla młodych demokracji Europy Środkowej i Wschodniej.

Po zakończeniu „zimnej wojny” euroatlantycki mechanizm bezpieczeństwa przeszedł głębokie zmiany. Najbardziej widoczne były one w trzech płaszczyznach: koncepcji bezpieczeństwa, struktur Sojuszu i praktycznym ich funkcjonowaniu. Zmiana koncepcji polegała na dopasowaniu jej założeń do transformacji ładu międzynarodowego oraz nowych wyzwań i zagrożeń w stosunkach międzynarodowych. Przyjęta na szczycie waszyngtońskim NATO w kwietniu 1999 roku koncepcja strategiczna wyty-

²⁰ *Study on NATO Enlargement*, NATO Office of Information and Press, Brussels 1995.

²¹ Szerzej zob. R. ZIĘBA, op. cit., s. 130–139.

czyła najistotniejsze kierunki działania skupiające się wokół: zachowania jedności transatlantyckiej, utrzymania dla potrzeb odstraszenia i obrony niezbędnych zdolności militarnych, rozwijania w ramach paktu Europejskiej Tożsamości w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony, rozszerzenia aktywności w procesie zapobiegania konfliktom i ich opanowywania, promowanie idei partnerstwa dla zachowania stabilności i bezpieczeństwa w obszarze euroatlantyckim, otwartości sojuszu, wspierania kontroli zbrojeń, rozbrojenia i proliferacji broni. Ponadto w koncepcji podkreślono konieczność solidarności, jedności i wspólnej odpowiedzialności w zakresie budowy, utrzymania i planowania użycia sił zbrojnych. W dokumencie określono również założenia strategii nuklearnej polegającej na planach funkcjonowania własnych sił nuklearnych i obronie przed bronią masowego rażenia, a także odniesiono się do problemu jej proliferacji poza NATO²². Nowe wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa obszaru euroatlantyckiego zdaniem S. Kozieja wymagają kolejnej redefinicji koncepcji strategicznej paktu²³.

Coraz większe znaczenie dla kształtowania architektury bezpieczeństwa europejskiego, zwłaszcza w ostatniej dekadzie XX wieku miał proces jednoczenia Europy w ramach Unii Europejskiej i kształtowania w jej strukturach wspólnej polityki bezpieczeństwa państw członkowskich. Jak można zauważyć jest to kolejny etap przemian w myśleniu o bezpieczeństwie europejskim.

Procesy integracyjne zachodzące w ciągu ostatniego półwiecza na zachodzie Europy doprowadziły do przekształcenia tej części kontynentu w światową potęgę gospodarczą. Formą organizacyjną tej potęgi jest Unia Europejska, której traktat założycielski nadał formę tryfilarowej konstrukcji: filar pierwszy (wspólnotowy) obejmuje głównie sferę gospodarczą, filar drugi – Wspólną Politykę Zagraniczną i Bezpieczeństwa, natomiast w zakres filaru trzeciego wchodzi współpraca policji i sądów w sprawach karnych. Spośród wszystkich sfer aktywności UE, najmniej rozwinięta była dotychczas działalność w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Doszło do swoistego paradoksu, posługując się słowami prezydenta Francji F. Mitterranda, że „gigant gospodarczy” jawił się jako „polityczny karzeł”.

Bezpieczeństwo Europy Zachodniej po II wojnie światowej było nierozdzielnie związane z Sojuszem Północnoatlantyckim. W ramach Sojuszu podejmowano decyzje polityczne i wojskowe dotyczące bezpieczeństwa w Europie, ale również w całym świecie. Unia Zachodnioeuropejska (UZE), która powstała na mocy Traktatu Brukselskiego 17 marca 1948 r. (zmienionego w 1954 r.), nie uzyskała podobnego znaczenia ze względu na jej instytucjonalne i operacyjne podporządkowanie strukturom Sojuszu. „Zimna wojna” skupiała państwa zachodnioeuropejskie wokół ich amerykańskiego sojusznika i nie zachęcała do podejmowania działań na własną rękę.

Uwarunkowania te stały się impulsem do dyskusji we Wspólnocie Europejskiej nad ustanowieniem unii politycznej, która doprowadziła do powołania Unii Europejskiej ze Wspólną Polityką Zagraniczną i Bezpieczeństwa jako jednym z jej filarów. W Traktacie o Unii Europejskiej (podpisanym w Maastricht 7 lutego 1992 r.) stwierdzono, że: Wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa obejmuje wszystkie te kwestie, które

²² S. Koziej, *Między piekłem a rajem. Szare bezpieczeństwo na progu XXI wieku*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 112–114.

²³ Zob. *ibidem*, s. 120–143.

są związane z bezpieczeństwem Unii Europejskiej łącznie z docelowym określeniem wspólnej polityki obronnej, która mogłaby z czasem prowadzić do wspólnej obrony. Jako instytucję odpowiedzialną za realizację polityki bezpieczeństwa UE wyznaczono Unię Zachodnioeuropejską.

UE zdefiniowała podstawowe cele Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, którymi są:

- ochrona wspólnych wartości, podstawowych interesów i niezależności państw członkowskich;
- umacnianie bezpieczeństwa Unii Europejskiej i poszczególnych jej członków;
- umacnianie bezpieczeństwa kontynentu i wspieranie współpracy międzynarodowej;
- ugruntowanie i rozwijanie demokracji i rządów prawa oraz poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności obywatelskich;
- państwa europejskie chcą zajmować wspólne stanowisko w sprawach światowej polityki, a umacniając tożsamość na arenie międzynarodowej zwiększać swoją rolę w sferze bezpieczeństwa²⁴.

Traktat o Unii Europejskiej nie spełnił oczekiwań zakładanej wspólnej europejskiej obrony. Nie wyposażył wspólnej polityki bezpieczeństwa w niezbędne do jej prowadzenia instrumenty, głównie dotyczące podejmowania decyzji operacyjnych i organu wykonawczego. Kolejne zmiany w kształcie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa przyniósł Traktat Amsterdamski modyfikujący Traktat o Unii Europejskiej. Traktat Amsterdamski wprowadził nową jakość do europejskiej polityki bezpieczeństwa – włączył zadania humanitarne, ratownicze, utrzymywania i przywracania pokoju oraz zarządzania kryzysami, czyli tzw. misje petersberskie (będące dotąd w gestii UZE) do Traktatu o Unii Europejskiej. Ponadto, ustanowiono funkcję Wysokiego Przedstawiciela do Spraw Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, którym został Sekretarz Generalny Rady Unii Europejskiej. W sprawach tych pomaga on Radzie i ma swój udział w formułowaniu i realizacji decyzji politycznych, a w niektórych przypadkach prowadzi samodzielnie dialog polityczny z podmiotami trzecimi. Pierwszym Wysokim Przedstawicielem został były Sekretarz Generalny NATO, Javier Solana²⁵.

Zadania w ramach II filaru, UE pragnie rozwijać w oparciu o instrumenty, jakimi są:

- wspólne strategie – określane przez organ nadrzędny Unii, a więc Radę Europejską na podstawie zaleceń Rady UE. Dotyczą one dziedzin szczególnie ważnych w stosunkach zewnętrznych. Każda z nich określa cel, czas trwania oraz środki przewidziane na ich realizację. Pierwsza wspólna strategia przyjęta w czerwcu 1999 r. dotyczyła stosunków z Rosją;
- wspólne stanowiska – wyraża je, w postaci opinii, Rada UE – mogą one dotyczyć konkretnych sfer działalności poszczególnych państw, napięć czy kryzysów międzynarodowych;
- wspólne działania – także należą do kompetencji Rady. Każde z nich posiada określone cele, zakres, środki przewidziane na realizację, czas trwania oraz inne szczegółowe

²⁴ *Traktat o Unii Europejskiej*, www.ekai.pl/media/europa/t_maastricht.pdf, 14.12. 2006 r., *Tytuł V Postanowienia dotyczące wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa*.

²⁵ S. Stebelski, *Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, „Sprawy Międzynarodowe” 1997, nr 3, s. 23–43.

- warunki. Instrument ten był często stosowany podczas kryzysów i konfliktów w b. Jugosławii;
- deklaracje – są formą publicznych oświadczeń dotyczących stanowiska UE wobec różnych państw, zjawisk i wydarzeń. Jest to instrument o charakterze pomocniczym, pozwalający na szybką reakcję. Tradycyjnie deklaracje publikowane są po zakończeniu każdego szczytu Unii. Rada może wydawać deklaracje dotyczące spraw będących przedmiotem jej obrad. Przyjmują one wówczas formę Deklaracji Unii Europejskiej. W przypadku, gdy Rada nie obraduje, deklaracje w imieniu Unii Europejskiej ogłasza państwo sprawujące przewodnictwo. Ze względu na wzrost aktywności zewnętrznej UE, liczba deklaracji stale rośnie²⁶.

W Traktacie o Unii Europejskiej z Maastricht i Amsterdamu pominięte zostały sprawy wyposażenia UE w zdolności wojskowe. Francuskim i niemieckim projektom rozwoju unijnych sił zbrojnych sprzeciwiały się głównie Wielka Brytania oraz państwa neutralne: Austria, Finlandia, Irlandia i Szwecja. Do zbliżenia stanowisk państw członkowskich na temat przyszłości obrony UE doszło w 1998 roku. Przełom stanowiła inicjatywa premiera Wielkiej Brytanii Tony Blaira dotycząca ponownego przemyślenia problematyki bezpieczeństwa europejskiego, przedstawiona podczas nieformalnego szczytu UE w Pörschach w październiku 1998 r. Zmiany w brytyjskim stanowisku dowiodła podpisana 4 grudnia 1998 r. w Saint-Malo „Deklaracja w sprawie obrony europejskiej”, w której prezydent Francji J. Chirac i premier Wielkiej Brytanii Tony Blair oświadczyli między innymi, że Unia Europejska powinna rozwijać „samodzielne zdolności wojskowe”.

W konsekwencji państwa UE przystąpiły do budowania, w ramach WPZiB – Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, w skrócie CESDP (Common European Security and Defence Policy). Szczegółowe postanowienia przyjęto podczas posiedzeń Rady Europejskiej w Kolonii (3–4 czerwca 1999 r.), Helsinkach (10–11 grudnia 1999 r.) i Nicei (7–9 grudnia 2000 r.). Efektem tych spotkań było powołanie struktur politycznej kontroli i strategicznego kierownictwa operacji antykryzysowych oraz tworzonych sił szybkiego reagowania Unii Europejskiej. W Traktacie z Nicei zmieniającym Traktat o Unii Europejskiej, podkreślono, że na razie Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony ograniczać będzie się do działań antykryzysowych, jednak nie wykluczono dalszego rozwoju współpracy obronnej państw członkowskich UE. Z dniem 1 lipca 2001 r. UZE przejęła od UE misje petersberskie, a prognozowane zaangażowanie wojskowe państw europejskich określono w programie Europejskiego Celu Zasadniczego (European Headline Goal). Mówi się w nim o możliwości powołania do operacji antykryzysowej sił liczących do 60 000 żołnierzy, w ciągu 60 dni od przyjęcia decyzji politycznej w tej sprawie. W przyjętej w listopadzie 2000 r. Deklaracji zdolności wojskowych UE zawarto zgłoszone przez poszczególne państwa udziały w Katalogu sił UE.

²⁶ U. Schmalz, *The Amsterdam Provisions on External Coherence: Briding The Union's Foreign Policy Dualism*, „European Foreign Affairs Review” 1998, no. 4, vol. 3, s. 421–442. Zob. również, *Traktat Amsterdamski*, www.europolityka.pl/doc/documents/, 14.12.2006 r., *Tytuł V Postanowienia dotyczące wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa*.

22 stycznia 2001 r. Rada Unii Europejskiej podjęła decyzję o przekształceniu tymczasowych struktur odpowiedzialnych za koordynację działań i misji antykrzysowych w ciała stałe. Są to: Komitet Polityczny i Bezpieczeństwa, Komitet Wojskowy i Sztab Wojskowy Unii Europejskiej.

Obok prac nad rozwojem sił antykrzysowych Unii Europejskiej, państwa członkowskie podejmowały starania na rzecz możliwości wykorzystywania sił i środków NATO dla operacji prowadzonych pod auspicjami UE. Rozwój Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony został zaakceptowany podczas Waszyngtońskiego szczytu Sojuszu w pięćdziesiątą rocznicę utworzenia NATO (23–24 kwietnia 1999 r.). Szefowie państw i rządów NATO przyjęli do wiadomości zdecydowane stanowisko UE w sprawie prowadzenia autonomicznych akcji wojskowych w sytuacjach, kiedy Sojusz jako całość nie byłby zaangażowany oraz poparli potrzebę wzmocnienia europejskich zdolności operacyjnych. Zgodzono się zapewnić państwom UE stały dostęp do zasobów NATO dla prowadzenia takich akcji. Podkreślając trwałość więzi Sojuszu Północnoatlantyckiego, poparto działania zmierzające do wzmocnienia obronnego wymiaru Unii Europejskiej. Podstawą dla dalszej formalnej współpracy obu organizacji oraz stałego dostępu UE do planowania operacyjnego NATO stały się decyzje Rady Europejskiej z Kopenhagi i Rady Północnoatlantyckiej (NAC) z 13 grudnia 2002 r., potwierdzone Wspólną Deklaracją UE i NATO odnośnie ESDP podpisaną 16 grudnia 2002 r. Dzięki rozwojowi własnych zdolności wojskowych oraz możliwości wykorzystywania zasobów NATO, Unia Europejska będzie gotowa do samodzielnego prowadzenia misji pokojowych²⁷.

Realizatorem wspólnej polityki bezpieczeństwa (obrony) państw Wspólnoty Europejskiej jest Unia Zachodnioeuropejska – organizacja polityczno-militarna powołana do życia w oparciu o Traktat Brukselski z 1948 r. (zmodyfikowany w 1954 r.)²⁸.

Artykuł V Traktatu określa zobowiązanie: „W przypadku, gdyby jedna z Wysokich Umawiających się Stron stała się przedmiotem napaści zbrojnej w Europie, pozostałe Strony udzielią jej pomocy i poparcia wszelkimi będącymi w ich dyspozycji środkami – wojskowymi i innymi”. Jest to sformułowanie dużo bardziej zobowiązujące niż to, które zawarte zostało w dokumencie założycielskim NATO, chociaż UZE nie dysponuje infrastrukturą wojskową taką jak Pakt Północnoatlantycki. Duże znaczenie dla funkcjonowania Unii Zachodnioeuropejskiej ma „Deklaracja z Maastricht” oraz „Deklaracja Petersberska”. We wstępie do tego pierwszego dokumentu, państwa członkowskie postanowiły m.in., że: „Unia Zachodnioeuropejska stanie się komponentem obrony Unii Europejskiej oraz środkiem wzmocnienia europejskiego filaru Sojuszu Atlantyckiego”²⁹.

Tym samym UZE przyjęła na siebie obowiązek podejmowania operacji o charakterze wojskowym. Państwa członkowskie Unii zadeklarowały gotowość oddania do jej dyspozycji pewnych kontyngentów konwencjonalnych sił zbrojnych, w celu zabezpieczenia misji pokojowych podejmowanych przez UZE. Decyzje w tej sprawie miała podejmować Rada Unii. Ponadto UZE zdecydowana była wykorzystać do tych celów

²⁷ Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, www.ukie.gov.pl 16.05.2007 r.

²⁸ Por. W. Stankiewicz, *Skuteczność działań Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa*, w: J. Knopek, D. J. Mierzejewski (red.), *Bezpieczeństwo narodowe i regionalne w procesach globalizacji*, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Stanisława Staszica, Piła 2006, s. 177–194.

²⁹ W. Multan, *Wizje bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 1997, s. 175.

również infrastrukturę materiałową i logistyczną NATO. Państwa członkowskie Paktu wyraziły na to zgodę.

Zmodyfikowany w 1954 r. artykuł V Traktatu Brukselskiego z 1948 r. pozwala Unii na użycie sił zbrojnych w celach:

- a) humanitarnych i ratowniczych;
- b) utrzymania pokoju;
- c) działania jako siła bojowa w opanowywaniu kryzysów, włączając w to misje zmierzające do przywrócenia pokoju.

Są to postanowienia dalej idące niż te zawarte w artykule V Traktatu Waszyngtońskiego z 1949 r. Deklaracja Petersberska przewiduje możliwość podejmowania takich misji przez UZE wspólnie z NATO.

Według poglądu prezentowanego przez b. przewodniczącego UZE, W. van Eekelena, w dalszym rozwoju tej organizacji należy uwzględnić trzy zasadnicze fazy. W pierwszej Unia Zachodnioeuropejska winna stać się integralną częścią procesu rozwoju UE i wzmocnienia solidarności z NATO. W fazie drugiej, należy przyjąć wspólną europejską politykę obronną, która w fazie trzeciej „doprowadzi do wspólnej obrony”³⁰.

Tak sformułowany scenariusz rozwoju wychodził naprzeciw integracyjnym działaniom w zakresie bezpieczeństwa państw wspólnoty, a poprzez konsultacje i współpracę z przyszłymi członkami Unii przygotowywały ich do bezkonfliktowego włączenia się i aktywności w ramach WPZiB, w tym zaś również Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

Ważnym dokumentem kształtującym nowoczesne myślenie o bezpieczeństwie europejskim jest przyjęta w Brukseli w dniu 12 grudnia 2003 roku Strategia Bezpieczeństwa Europejskiego. We wprowadzeniu do tego dokumentu zauważono, że podstawą europejskiej integracji i bezpieczeństwa jest sojusz Europy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki i stabilizująca dla pokoju w Europie rola Paktu Północnego Atlantyku. Stwierdzono, że wspólnota jako związek 25 krajów, które zamieszkuje ponad 450 milionów ludzi powinna mieć decydujący głos w sprawach bezpieczeństwa starego kontynentu i suwerennie wpływać na bezpieczeństwo globalne.

Bezpieczeństwo jest wstępnym warunkiem rozwoju, należy wszelkimi sposobami przeciwdziałać powstawaniu i zaognianiu się konfliktów zbrojnych. Ich totalny charakter przyczynia się bowiem do zniszczenia dorobku cywilizacyjnego, tym samym uniemożliwiając rozwój społeczny, kulturowy i gospodarczy.

Bezpieczeństwo europejskie zależne jest od importu surowców energetycznych. Wydaje się, że na początku XXI wieku jest to jedno z najważniejszych wyzwań rozwojowych wspólnoty.

Dokument definiuje najważniejsze zagrożenia dla Europy:

- terroryzm,
- proliferacja broni masowego rażenia,
- konflikty regionalne,
- kryzys instytucji państwa,
- przestępczość zorganizowana.

³⁰ W. Van Eekelen, *Western European Union – the European Security Nucleus*, NATO. Sixteen Nations, vol. 38, no. 3/1993, s. 8–11.

Zagrożenia te w opinii autorów strategii mogą bardzo destrukcyjnie oddziaływać na poziom bezpieczeństwa europejskiego.

Unia Europejska zdefiniowała trzy strategiczne cele, które mają stabilizować bezpieczeństwo europejskie.

Po pierwsze – ciągłe monitorowanie, przewidywanie i natychmiastowe przeciwdziałanie zagrożeniom bezpieczeństwa, głównie terroryzmowi, rozprzestrzenianiu broni masowego rażenia i konfliktom regionalnym. Do realizacji tego celu powinno być zaangażowane całe instrumentarium jakie posiadają państwa i wspólnota, zarówno wojskowe, jak i cywilne.

Po drugie – wspieranie demokracji w krajach europejskich i na świecie jako gwaranta bezpieczeństwa wewnętrznego i międzynarodowego. Proces ten dotyczy zwłaszcza sąsiadów Unii, w niedalekiej przyszłości aspirujących do członkostwa.

Po trzecie – rozwój integracji na płaszczyźnie politycznej, gospodarczej, kulturowej i militarnej, stabilizujący i zwiększający bezpieczeństwo europejskie.

Dla realizacji tych celów Unia zakłada ścisłą współpracę z Organizacją Narodów Zjednoczonych, zwłaszcza w zakresie przeciwdziałania i likwidacji sytuacji kryzysowych w państwach o niestabilnych systemach demokratycznych. Zakładana jest zarówno pomoc militarna o charakterze rozjemczym, jak i humanitarna.

Skuteczność działania uwarunkowana ma być coraz ściślejszą integracją militarną w ramach prowadzonej wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz wspólnymi działaniami dyplomatycznymi, których celem ma być działanie na rzecz bezpieczeństwa całej Unii.

Ważnym ma być również zintegrowane działanie w dziedzinie monitorowania zagrożeń ich przewidywania i wspólnej reakcji na te zjawiska. Realizacji powyższych celów służyć mają powołane w tym celu instytucje unijne. W strategii założono, że bezpieczeństwo jest pierwszym warunkiem stabilnego rozwoju państw wspólnoty.

Szczególne znaczenie nadano działaniom integracyjnym w zakresie przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym. Uznano te zagrożenia jako najgroźniejsze dla rozwoju Unii Europejskiej.

Dużym wyzwaniem jest ściślejsza koordynacja działań instytucji unijnych i samodzielnych, suwerennych poczynań państw członkowskich dotyczących bezpieczeństwa, zarówno w zakresie prawnym, dyplomatycznym, jak i militarnym.

Uznano, że nie ma alternatywy dla współpracy transatlantyckiej. Unia Europejska traktuje Stany Zjednoczone Ameryki jako strategicznego partnera i również na jego potencjale militarnym opiera bezpieczeństwo całej wspólnoty. UE zamierza rozwijać dobre relacje z Federacją Rosyjską na zasadach partnerstwa i otwartości uznając, że są one gwarantem bezpieczeństwa dla całej Europy.

W konkluzji dokumentu stwierdzono, że Unia Europejska ze swym potencjałem stanowi ważną siłę mogącą realnie oddziaływać i kształtować procesy bezpieczeństwa w Europie, a także w skali globalnej³¹.

³¹ *European Security Strategy, A secure Europe in a better world*, www.iss-eu.org/solana/solanae.pdf, 12.04.2007 r. Zob. również R. Kuźniar, *Europejska strategia bezpieczeństwa*, „Polska w Europie” 2004, nr 2, s. 11–32.

Problematyka ta ujęta jest również w projekcie europejskiego traktatu konstytucyjnego. W zakresie Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa dokument przewiduje jedność działania przez wszystkie państwa narodowe zgodnie z przyjętym wspólnym stanowiskiem. Formuła ta stwarza Europie możliwość mówienia jednym głosem w sprawach bezpieczeństwa. Widać tutaj determinację do uznania nadrzędności decyzji Europy nad stanowiskiem NATO, oczywiście przy zachowaniu zasady konsultacji tych postanowień z paktem.

Wszystkie decyzje dotyczące bezpieczeństwa podejmowane mają być zgodnie z zasadą *consensusu* lub w szczególnych przypadkach (dot. Rady Ministrów) większością kwalifikowaną (55% państw, reprezentujących 65% ludności).

Ważnym elementem bezpieczeństwa UE zgodnie z projektem traktatu konstytucyjnego ma być tzw. klauzula solidarności, zobowiązująca państwa członkowskie do wspólnego działania, jeśli któreś z państw stanie się ofiarą ataku terrorystycznego lub klęski żywiołowej. Dokument przewiduje również możliwość tworzenia wspólnej polityki obronnej, oczywiście przy akceptacji wszystkich, bądź części państw członkowskich³².

Przyjęcie zapisów traktatu konstytucyjnego dotyczących bezpieczeństwa i obrony Europy stanowiłoby dalszy istotny krok w procesie ewolucji myślenia o bezpieczeństwie europejskim.

Przedstawiony w artykule zapis zdarzeń oraz analiza dokumentów programowych i strategicznych instytucji odpowiadających za bezpieczeństwo Europy ukazują ewolucję procesu myślenia o bezpieczeństwie europejskim i kształtowania europejskiego obszaru bezpieczeństwa.

Po zakończeniu II wojny światowej myślenie o bezpieczeństwie europejskim było wypadkową ukształtowanych zimnowojennych relacji pomiędzy Wschodem i Zachodem i miało konfrontacyjny charakter. Po rozpadzie układu dwubiegunowego przemiany myślenia o bezpieczeństwie kontynentu zmierzały do przekształcenia tego procesu w problem ogólnoeuropejski, wieloaspektowy i wielopodmiotowy. Koncepcje bezpieczeństwa utraciły konfrontacyjny charakter na rzecz wspólnego działania oraz poszukiwania i monitorowania zagrożeń, które mogłyby zagrozić Europie jako całości. Przyjęto taki sposób myślenia, że jedynie wzajemne zaufanie, współpraca, a w konsekwencji współdziałanie sojusznicze może zminimalizować zagrożenia i dać gwarancje bezpieczeństwa całemu kontynentowi europejskiemu.

W ostatniej dekadzie XX wieku i z początkiem wieku XXI zaobserwować można proces stopniowego przejmowania odpowiedzialności i usamodzielniania się Europy, wręcz samostanowienia w zakresie bezpieczeństwa. Myślę, że proces ten będzie postępował, a jego sukces zależał będzie od stopnia dalszej integracji politycznej Unii Europejskiej i woli współdziałania w ramach wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony.

³² S. Koziej, *op. cit.*, s. 163–166.